

Sejmowe komisje infrastruktury oraz samorządu terytorialnego ostatniego dnia listopada przyjęły jednogłośnie rządowy projekt ustawy wprowadzającej możliwość współfinansowania przez jednostki samorządu terytorialnego inwestycji na drogach krajowych. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel Związku Powiatów Polskich zaapelował, by strona rządowa potwierdziła dobrowolność tego rozwiązania i zapewniła, że nie będzie ono wykorzystywane do zmuszania gmin i powiatów i współfinansowania rządowych inwestycji.

W istotę projektu, nowelizującego *ustawę o drogach publicznych* i *ustawę o finansach publicznych*, wprowadził posłów wiceminister infrastruktury Jerzy Szmit. Sprowadza się ona do dwóch punktów. Po pierwsze, możliwości współfinansowania inwestycji na drogach krajowych przez jednostki samorządu terytorialnego. Po drugie, prawa rekomendowania przez resort infrastruktury standardów inwestycji na drogach publicznych.

Odnosząc się do pierwszego wątku, wiceminister Szmidt podkreślił, że formalną podstawę dla możliwości współfinansowania resort wprowadza między innymi na wniosek samorządów. Zniecierpliwione brakiem rządowych inwestycji na jakimś odcinku drogi krajowej, oczekiwanym ze względu na jej rolę i znaczenie dla środowiska lokalnego, lub chcąc wyposażyć odcinek w elementy infrastruktury ważne dla mieszkańców, samorzady podejmowały się współfinansowania projektów rządowych. Jednak te działania były negatywnie opiniowane przez Regionalne Izby Obrachunkowe. Uzasadniają one, iż samorzady nie mogą inwestować w nie swój majątek. W opinii wiceministra, zarówno majątek samorządowy, jak i skarbu państwa, stanowią własność państwa, jednak, by rozwiązać wątpliwości resort postanowił wprowadzać formalną podstawę współpracy sektora rządowego i samorządowego.

Oby partnerstwo nie stało się wymuszeniem

Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich, zwracając uwagę na podkreślenie przez wiceministra fakultatywności wprowadzanego rozwiązania, wyraził obawę, podkreślaną wcześniej w pisemnych i ustnych opiniach związków samorządowych, że w praktyce może zaistnieć nierównowaga stron. Doświadczenie uczy, iż wprowadzane teoretycznie fakultatywne mechanizmy w praktyce bywają wykorzystywane jako obligatoryjne. Gminy i powiaty, a także województwa mogą obawiać się wymuszania w różny sposób przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad uczestniczenia samorządów w kosztach inwestycji, warunkując tym np. jej szybsze zakończenie. Wiceminister infrastruktury zapewnił, iż nie jest to intencją rządu i takie praktyki nie będą miały miejsca. Wskazał, że ust. 6 art. 2 ustawy jasno mówi o konieczności zawarcia dobrowolnego porozumienia przez obie strony, które muszą na nie się zgodzić.

Uzupełnić o ponoszenie odpowiedzialności za szkody

W pisemnej opinii do projektu ustawy, przedstawionej do projektu w sierpniu, gdy trwały konsultacje z ministerstwem, Związek Powiatów Polskich, zwrócił ministrowi infrastruktury uwagę na asymetrię w relacji inwestorów zarządców dróg samorządowych i rządowych. Przepisy powinny być uzupełnione o ochronę zarządców dróg lokalnych i wojewódzkich od ponoszenia kosztów naprawy dróg zniszczonych podczas budowy dróg krajowych.